

## Ormianie i ruch prometejski w pierwszej połowie XX wieku. Zarys problematyki

*Paweł Libera*

Prometeizm to termin oznaczający polityczną współpracę II Rzeczypospolitej z nierosyjskimi ludami i narodami Rosji skierowaną przeciwko carskiemu, a później sowieckiemu imperium. Autorstwo koncepcji przypisywano Józefowi Piłsudskiemu, który miał ją sformułować na początku XX wieku, ale tradycji prometejskich doszukiwano się znacznie wcześniej. W definicji ruchu prometejskiego należy sprecyzować, iż nie jest on równoznaczny z określeniem myśl prometejska. Ten pierwszy to ścisła współpraca przedstawicieli narodów zniewolonych z „czynnikami polskimi” mająca na celu w bliższej lub dalszej perspektywie doprowadzenie do odzyskania niepodległości przez te państwa, a co za tym idzie, także do rozbicia Rosji „po szwach narodowościowych”. Natomiast myśl prometejska jest pojęciem znacznie obszerniejszym, jest rozumiana jako prąd propagujący ideę rozczłonkowania imperium rosyjskiego w oparciu o zjednoczony ruch narodów zniewolonych przez Rosję. Propagatorów myśli prometejskiej należy szukać nie tylko wśród działaczy ruchu prometejskiego, ale także poza nimi<sup>1</sup>. Pierwsze formy organizacyjne ruchu prometejskiego powstały w połowie lat 20., ale współpraca rozwinęła się po dojściu do władzy Józefa Piłsudskiego w 1926 roku. W ruchu prometejskim uczestniczyli przedstawiciele emigracji ukraińskiej, Tatarów krymskich i Nadwołżańskich, narodów muzułmańskich Azji Środkowej, niektórych wojsk kozackich i narodów Kaukazu. Szczególną rolę w ruchu prometejskim odgrywała Ukraina – z racji liczebności ludności zamieszkującej to terytorium jak i położenia geograficznego. Nie mniej istotną rolę odgrywał region Kaukazu – niezwykle ważny z racji swej pozycji geopolitycznej, a także z powodu bardzo aktywnych dążeń narodowościowo-wyzwoleńczych narodów kaukaskich.

W przypadku Kaukazu poważnym utrudnieniem był fakt, że składał on się z mozaiki narodów i ludów różnych języków i wyznań, bardzo często skłóconych ze sobą i podzielonych burzliwą przeszłością, konfliktami granicznymi i nawet planami odzyskania niepodległości. Przedstawiciele poszczególnych ludów i narodów kaukaskich działając pojedynczo nie byli wystarczająco interesującymi partnerami

<sup>1</sup> Por. P. Libera, Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym, referat wygłoszony na konferencji organizowanej przez IH PAN i IPN „Ruch prometejski – fenomen europejski” w Warszawie 16-17 lutego 2011 r. [w druku]

do rozmów z przedstawicielami państw, które by chciały wspierać ich dążenia niepodległościowe. Koniecznym było utworzenie wspólnego frontu. Podobnie uważali i Polacy – chcieli porozumiewać się ze zjednoczonym Kaukazem i w tym celu w ramach ruchu prometejskiego starali się dążyć do stworzenia Konfederacji Kaukaskiej. Stosunkowo szybko udało się utworzyć wspólny front trzech narodów kaukaskich: Gruzji, Azerbejdżanu i Górali Kaukaskich. Armenia – brakujące ogniwo w załączku przyszłej Konfederacji Kaukaskiej długo pozostawała poza jej strukturami. Jednakże jej udział był konieczny, stąd liczne zabiegi i długotrwałe pertraktacje z przedstawicielami ormiańskiej emigracji politycznej w celu ponownego ich przyłączenia się do wspólnej walki. Udział strony polskiej był w tych działaniach znaczący.

Prowadzone w Polsce badania nad ruchem prometejskim ograniczały się przede wszystkim do omówienia prometeizmu jako części polskiej polityki zagranicznej. Pierwsze prace autorstwa Józefa Lewandowskiego i Sergiusza Mikulicza<sup>2</sup> przedstawiły ogólny zarys historii ruchu prometejskiego, ale nie wyczerpały zagadnienia i nie udzieliły odpowiedzi na wiele istotnych pytań. Zagadnienie prometejskie pojawiało się także w pracach innych badaczy – między innymi Andrzeja Chojnowskiego czy Iwo Werschlera, ale zwykle poruszano je przy okazji innych tematów<sup>3</sup>. Sytuacja uległa zmianie po 1990 roku. Opublikowano wówczas pewną ilość materiałów źródłowych, i opracowano niektóre zagadnienia związane z ruchem prometejskim<sup>4</sup>. Nie powstała jednak dotychczas monografia ruchu prometejskiego. Kwestia ormiańska będąca zaledwie wycinkiem tworzenia frontu prometejskiego w okresie międzywojennym nie znalazła się dotychczas w polu zainteresowań badaczy w Polsce ani poza jej granicami. Pojawia się jedynie przy okazji większych opracowań dotyczących ruchu prometejskiego. Jednym z nielicznych wyjątków było wystąpienie Claire Mouradian na pierwszej konferencji o ruchu prometejskim w 2008 roku w Paryżu, lecz materiały z tej konferencji nie były drukowane<sup>5</sup>. Dokumenty dotyczące kwestii ormiańskiej jakie zachowały się w dokumentach polskich „czynników” odpowiedzialnych

<sup>2</sup> J. Lewandowski *Prometeizm – koncepcja polityki wschodniej Pilsudczyzny*, „Biuletyn Wojskowej Akademii Politycznej” cz. 1: 1958, nr 2 (12), s. 100-138, cz. 2: 1959, nr 1 (14), s. 31-52), S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, Warszawa 1971.

<sup>3</sup> A. Chojnowski, *Koncepcje polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1939*, Warszawa 1979, I. Werschler, *Z dziejów obozu belwederskiego: Tadeusz Hołówko, życie i działalność*, Warszawa 1984.

<sup>4</sup> Por. m.in.: A. Grzywacz, G. Mazur (oprac.), *Ruch prometejski w Polsce*, „Zeszyty Historyczne” 1994, nr 110, A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, (oprac.), *Zbiór dokumentów pptk. Edmunda Charaszkiewicza*, Kraków 2000, M. Kwiecień, G. Mazur, *Kilka dokumentów z dziejów ruchu prometejskiego w II Rzeczypospolitej*, „Czasy Nowożytne” 2002, t. XII (XIII), M. Kornat, *W kręgu ruchu prometejskiego. Związek Zbliżenia Narodów Odrodzonych (1921-1923) i Instytut Wschodni w Warszawie (1925-1939)*, „Politeja” nr 2/2004, P. I. Maj, *Działalność Instytutu Wschodniego w Warszawie 1926-1939*, Warszawa 2007, J. J. Bruski, *Mędzy prometeizmem a realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921-1926*, Kraków 2010.

<sup>5</sup> C. Mouradian, *Les Arméniens entre antibolchevisme et crainte du panturquisme*, Journée d'études sur le mouvement Prométhée (1926-1939) Organisée par Claire Mouradian, CNRS-CERCEC Avec le soutien de la Maison des Sciences de l'Homme, Paryż kwiecień 2008.

za akcję prometejską są nieliczne i bardzo rozproszone, ale pozwalają przedstawić przynajmniej ogólne zarysy tego zagadnienia.

Stanowisko emigracji ormiańskiej wobec zagadnienia współpracy z innymi narodami kaukaskimi zmieniało się w czasie. Trudno zrozumieć tę ewolucję bez przypomnienia kilku podstawowych informacji o sytuacji, jaka miała miejsce na Kaukazie w krótkim okresie niepodległości państw tego regionu między 1917 i 1921 rokiem (I). W okresie emigracyjnym Ormianie bardzo krótko współpracowali z innymi narodami kaukaskimi, a po powstaniu Komitetu Niepodległości Kaukazu prowadzono długie pertraktacje nad przystąpieniem Ormian do Paktu Kaukaskiego (II), jednakże korzystna sytuacja dla zrealizowania tego celu pojawiła się dopiero w drugiej połowie lat 30. (III).

## **I. Dążenia niepodległościowe Ormian przed powstaniem struktur ruchu prometejskiego (do 1921 roku)**

### **Korzenie niepodległościowych dążeń Ormian**

Kaukaz, górzysty region usytuowany pomiędzy Morzem Czarnym a Morzem Kaspijskim oddziela Europę od Azji i Rosję od Bliskiego Wschodu. Ten bardzo ważny strategicznie obszar przynajmniej od XVIII wieku interesował polityków rosyjskich, ale podbój Kaukazu przez Imperium Rosyjskie zaczął się dopiero na początku XIX wieku. Najpierw, w pierwszych latach tego stulecia została zajęta Gruzja, następnie po wojnach z Persją w 1804 roku i na mocy traktatów podpisanych w Gulistanie w 1813 roku i Turkmenczaju w 1828 roku terytorium Azerbejdżanu weszło w skład Imperium Rosyjskiego. Najdłużej trwało zdobywanie Kaukazu Północnego, wojna kaukaska trwała od 1817 do 1860 roku, kiedy ostatecznie poddał się słynny imam Szamil. Trochę inaczej potoczyły się losy Armenii.

Armenia, najstarsze chrześcijańskie państwo na świecie (od 301 roku) przez długie lata pozostawała pod panowaniem Arabów, w XI wieku została podbita przez Turków i od tej pory aż do XIX wieku znajdowała się pod okupacją turecką. Pomimo rozmaitych ograniczeń prawnych Ormianie zdołali zachować tożsamość kulturową i religijną. Szansą na poprawienie sytuacji Ormian były tarcia pomiędzy Imperium Rosyjskim a Imperium Osmańskim w XVIII i XIX wieku. Wojny turecko-rosyjskie w 1813 i 1828 roku doprowadziły do zdobycia wschodniej Armenii przez Rosję. Traktat podpisany w San Stefano w marcu 1878 roku przekazał Rosji część terytorium zamieszkaną przez Ormian, których sytuacja pod nową władzą znacznie się poprawiła. Pomimo tego, większość ziem dawnej Armenii pozostawało pod panowaniem osmańskim, a problem ormiański nadal pozostawał aktualny. Z tego powodu pod koniec XIX wieku powstały pierwsze ormiańskie ugrupowania polityczne domagające się najpierw autonomii, a później także pełnej niepodległości. Pierwszym

z nich była partia Armenakan, która powstała w 1885 roku. Rewolucyjna i licząca na poparcie dążeń niepodległościowych przez inne mocarstwa była przede wszystkim skierowana przeciwko Imperium Osmańskiemu. Rok później powstała partia Hunczak, rewolucyjna i socjalistyczna dążyła do utworzenia socjalistycznej Armenii na ziemiach okupowanych przez Imperium Osmańskie. Świetnie zorganizowana, szkoliła swych członków i organizowała nawet zbrojne wypadki na teren turecki mające na celu „karanie” Kurdów wykorzystywanych do antyormiańskiej polityki Imperium. Trzecią partią ormiańską, jaka już wówczas powstała była Dasznakcutiun, bardzo bliska i konkurencyjna dla poprzedniej, ale w przeciwieństwie do Hunczaków dasznacy akcentowali nie ideę socjalistyczną, ale sprawy ormiańskie i problem odzyskania niepodległości<sup>6</sup>. O wzroście dążeń niepodległościowych i żądań przynajmniej autonomii w granicach Imperium Osmańskiego świadczy także fakt, że listopadzie 1905 roku przedstawiciele Armenii brali udział w Kongresie Ujarmionych Narodów<sup>7</sup>. Za panowania sułtana Abdulhamida II w latach 1894-1895, przy rosnących napięciach pomiędzy Stambułem a Moskwą, Ormianie zaczęli domagać się autonomii i wzniesili antytureckie powstanie. Powstanie to zostało krwawo stłumione przez kawalerię kurdyjską służącą Imperium Osmańskiemu. Doszło wówczas do pierwszych rzezi Ormian. Szacuje się, że zginęło od 200 do 250 tysięcy osób. Druga, większa masakra Ormian miała miejsce w okresie od kwietnia 1915 do lipca 1916 roku. Zginęło dwie trzecie ludności ormiańskiej, to jest około półtora miliona Ormian zamieszkujących Imperium Osmańskie.

Burzliwa i tragiczna historia Ormian i Armenii sprawiła, że pierwszym i najważniejszym ich wrogiem było przede wszystkim Imperium Osmańskie, a potem Turcja, która w pewnym okresie znajdowała się pod wpływem idei panturańskich. Sojuszników Ormianie szukali między innymi na wschodzie. Rosja, a później Związek Sowiecki nawet jeżeli nie chciał zapewnić im bezpośrednio niepodległości i autonomii to jednak stwarzał znacznie większe możliwości dla ludności ormiańskiej. Relacje ormiańsko-rosyjskie nie były bezkonfliktowe. Takie wydarzenia jak próby podporządkowania kościoła ormiańskiego i jego russyfikacja w Imperium Rosyjskim budziły gwałtowny sprzeciw i niechęć wobec Rosji, ale nie można ich porównać do represji tureckich<sup>8</sup>.

### **Trudna współpraca narodów kaukaskich 1917-1921**

Rewolucje rosyjskie 1917 roku przyniosły znaczne zmiany nie tylko w byłym Imperium Romanowów, ale także i na jego okrainach. Po rewolucji lutowej, Kaukazem w imieniu rządu Kiereńskiego administrował Specjalny Komitet Zakaukaski

<sup>6</sup> Ch. Walker, *Armenia. The Survival of a Nation*, revised second edition, Chatham Kent 1990, s. 126-133.

<sup>7</sup> Charaszkiewicz, *Przebudowa wschodu Europy. Materiały do polityki wschodniej Józefa Piłsudskiego w latach 1893-1921*, „Niepodległość” t. V, 1955, s. 137.

<sup>8</sup> Ch. Walker, *Armenia...*, op. cit., s. 67-68.



(OZNAKOM). Wiosną tego roku Górale Kaukasky zaczęli tworzyć fundamenty pod przyszłą Republikę Północnego Kaukazu i ogłosili niepodległość. Wówczas powstały pierwsze struktury łączące Kaukaz. Po rewolucji październikowej OZNAKOM przekazał władzę niezależnemu już Komitetowi Zakaukaskiemu, w którego skład weszli przedstawiciele Azerbejdżanu, Gruzji i Armenii. Była to pierwsza próba współpracy narodów kaukaskich. W tworzeniu Komitetu nie brali udziału tylko Górale kaukasky, ale wysłali swoich „obserwatorów”. 23 stycznia 1918 roku powołano parlament zakaukaski - Sejm, który 10 lutego 1918 roku ogłosił powstanie niepodległej Zakaukaskiej Demokratycznej Republiki Federacyjnej. Republika istniała bardzo krótko, bo już 26 maja 1918 wystąpiła z niej Gruzja i proklamowała niepodległość. 28 maja podobnie postąpiły Armenia i Azerbejdżan<sup>9</sup>.

Krótki okres niepodległości nie należał do łatwych. Jeszcze w marcu 1918 roku doszło do krwawych walk ormiańsko-azerskich o Baku. W maju 1918 roku na Armenię uderzyła armia turecka, ale po zwycięskiej dla Ormian bitwie pod Sadrapatem (24-26.V.1918) podpisano pokój w Batum (4.VI.1918), który zagwarantował istnienie niewielkiej i okrojonej Armenii. W 1919 roku Armenia prowadziła walki o Nachiczewan, Sjunik i Górski Karabach z Azerbejdżanem połączone z masakrami Ormian. Wcale nie lepiej wyglądała sytuacja Gruzji, której niepodległość została uznana przez Niemcy i Imperium Otomańskie, a po traktacie w Batumi 4.VI.1918 roku utraciła część terytorium zamieszkanego przez muzułmanów na rzecz Imperium Otomańskiego. Gruzja w tym czasie toczyła też spory terytorialne zarówno z Armenią (w grudniu 1918 roku o prowincję Lori) jak i z Azerbejdżanem.

Niebawem na horyzoncie pojawiło się nowe, znacznie poważniejsze zagrożenie. W maju 1919 roku Republika Górskiego Północnego Kaukazu została podbita przez wojska Denikina, a jej rząd udał się na emigrację do Gruzji. Wojska Ochotniczej Armii Denikina groziły niepodległości państw Kaukazu. Wspólne zagrożenie zmusiło Gruzinów i Azerów do współpracy. 16 kwietnia 1919 roku Gruzja i Azerbejdżan podpisały traktat o współpracy antydenikinowskiej, natomiast Armenia na konferencji kaukaskiej w Tbilisi w maju-sierpniu 1919 roku odmówiła współpracy przeciwko Denikinowi i opowiedziała się za uznaniem okupacji Kaukazu Północnego. Ponadto nie chciała uznać się za neutralną gdyby wojska Denikina zaatakowały dwa wymienione państwa, za neutralność żądała regionu Karabachu. Znaczne zmiany w sytuacji na Kaukazie przyniosło uznanie niepodległości Gruzji przez Rosję bolszewicką w 1920 roku za cenę ... neutralności. 28 kwietnia 1920 roku Azerbejdżan został zajęty przez wojska Denikina, a następnie przez wojska bolszewickie. 28 czerwca 1920 roku proklamowano powstanie Azerbejdżańskiej Republiki Socjalistycznej. Niedługo później, 29 listopada 1920 roku powstała Armeńska Republika Socjalistyczna.

<sup>9</sup> G. Mamoulia, *Les combats indépendantistes des Caucasiens entre URSS et puissances occidentales. Le cas de la Géorgie (1921-1945)*, Paryż 2009, s. 16-17.

Sytuacja Gruzji pozornie poprawiła się, gdy w styczniu 1921 roku Rada Najwyższa Sprzymierzonych uznała de iure republikę Gruzji<sup>10</sup>.

Jednakże poprawa sytuacji była tylko pozorna - 15 lutego 1921 r. XI armia bolszewicka uderzyła na Gruzję. 23 lutego wkroczyły wojska tureckie. Gruzja osamotniona walczyła do 17 marca 1921 roku, po czym jej rząd udał się na emigrację i osiadł w Paryżu, gdzie w ostatniej chwili poseł gruziński Akaki Czchenkeli uzyskał akredytację. Sytuacji Poselstwa Gruzji nie zmienił nawet fakt, że w 1924 roku Francja uznała de iure istnienie ZSRR, którego przedstawiciele wielokrotnie domagali się likwidacji poselstwa gruzińskiego. Sytuacja zmieniła się dopiero po podpisaniu paktu o nieagresji pomiędzy ZSRR i Francją w 1932 roku, kiedy Poselstwo Gruzji we Francji przestało funkcjonować<sup>11</sup>.

## II. Ormianie a ruch prometejski 1921-1934

### Rada Czterech i powstanie Komitetu Niepodległości Kaukazu

Niekorzystna sytuacja międzynarodowa i utrata niepodległości przez kolejne państwa kaukaskie skłoniła przedstawicieli republik kaukaskich do koordynacji swych wystąpień na zewnątrz. Zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że będzie znacznie łatwiej pozyskać im wsparcie dla odzyskania niepodległości jeżeli będą mówić jednym głosem w imieniu całego Kaukazu. Z tego powodu delegaci wszystkich czterech republik (Gruzji, Armenii, Azerbejdżanu i Górali Północnego Kaukazu) utworzyli tak zwaną Radę Czterech i 21 czerwca 1921 roku<sup>12</sup> podpisali pierwszą deklarację mówiącą o współpracy czterech Republik, o unii celnej i wojskowej oraz o regulowaniu wszelkich konfliktów, jakie by między nimi zaszły w drodze arbitrażu. Wiodąca rola w Radzie Czterech przypadła Gruzinom, z racji ich pozycji międzynarodowej, to znaczy przede wszystkim utrzymania Poselstwa Gruzji w Paryżu i zachowania prawie całego rządu emigracyjnego, który z Gruzji wyjechał do Paryża<sup>13</sup>.

Dalszą konsolidację współpracy wymusiły zmiany polityczne na Kaukazie. W ostatnich dniach sierpnia 1924 roku, w nocy z 27 na 28 w Gruzji wybuchło powstanie antybolszewickie, które zostało krwawo stłumione po kilku dniach<sup>14</sup>. Po

<sup>10</sup> W. Materski, *Georgia rediviva. Republika Gruzjińska w stosunkach międzynarodowych 1918-1921*, Warszawa 1994 s. 212.

<sup>11</sup> M. Wołos, *Ewolucja stanowiska Francji wobec politycznego centrum emigracji gruzińskiej w Paryżu w latach 1921-1933*, „Klio” 2001, nr 1, s. 75-109.

<sup>12</sup> Г. Г. Мамулия, *Кавказская Конфедерация в официальных декларациях, тайной переписке и секретных документах движения «Прометей»: Сборник документов*, Москва 2012, с. 41-44.

<sup>13</sup> Российский государственный военный архив [RGVA], „Ekspozytura 2 Oddziału II Sztabu Głównego [E2 OII SG], sygn. 461k-2-33, Sprawy Rady Trzech i KNK, s. 5-6.

<sup>14</sup> Por. W. Materski, *Powstanie narodowowyzwoleńcze 1924 r. w Gruzji*, „Studia z dziejów ZSRR i Europy Środkowej, 1999, t. XXXIV, s. 57-67, Ch. Urjewicz, *Georgie: l'insurrection occultée*, „Matériaux pour l'histoire de notre temps” 1994, nr 35, s. 9-13.

upadku powstania w Gruzji nastąpił dalszy etap konsolidacji i współpracy narodów kaukaskich. 27 września 1924 roku przedstawiciele czterech republik podpisali nową deklarację<sup>15</sup>, w której twierdzili, że niezbędnym jest stworzenie jedności politycznej i ekonomicznej<sup>16</sup>. Prace Rady Czterech odbywały się przede wszystkim korespondencyjnie albo drogą deklaracji werbalnych, a jej członkowie byli rozrzućeni po całej Europie. Starali się podkreślać problem republik kaukaskich na konferencjach i spotkaniach międzynarodowych<sup>17</sup>. Niebawem w Radzie Czterech doszło do nieporozumień co do dalszych planów utworzenia Konfederacji Kaukaskiej. Zarówno Gruzja, Azerbejdżan i Górale Kaukaskie dążyli do stworzenia Konfederacji Kaukaskiej. Z kolei Ormianie zdawali sobie sprawę, że ich akces do planów utworzenia konfederacji kaukaskiej będzie musiał położyć kres planom odzyskania niepodległości dla „wielkiej Armenii” jednoczącej ziemie ormiańskie zajęte przez Rosjan i przez Turków. Plany te były z dezaprobatą przyjmowane przez pozostałe trzy republiki<sup>18</sup>. Ostatecznie Armenia opuściła Radę Czterech, a przedstawiciele pozostałych utworzyli Radę Trzech i 11 listopada 1924 roku podpisali nową deklarację o konieczności utworzenia Konfederacji Kaukazu. Ich najbliższym celem miało być opracowanie i podpisanie konstytucji Konfederacji Kaukaskiej. Oprócz Rady Trzech istniały także i inne emigracyjne organizacje narodów kaukaskich, których celem była wspólna walka o odzyskanie niepodległości. Po dojściu Józefa Piłsudskiego do władzy polska strona w osobach Tadeusza Schaetzela i Tadeusza Hołówki doprowadziła do powstania w połowie 1926 roku w Stambule Komitetu Niepodległości Kaukazu, który stał się częścią ruchu prometejskiego<sup>19</sup>.

W ramach Komitetu Niepodległości Kaukazu opowiadano się zdecydowanie za utworzeniem w przyszłości Konfederacji Kaukaskiej. Prace nad stworzeniem Konfederacji zaczęto od konsolidacji środowisk emigracyjnych i przyciągania poszczególnych grup do współpracy. Dopiero w późniejszym okresie można było rozpocząć pertraktacje z Ormianami.

### Próby negocjacji ormiańsko-kaukaskich w latach 1930-1932

Środowiska emigracji ormiańskiej były uważnie monitorowane zarówno przez inne narody kaukaskie jak i polskich działaczy ruchu prometejskiego. Na przełomie lat 20 i 30 przedstawiciele ruchu prometejskiego prowadzili dyskusje na temat przy-

<sup>15</sup> Г. Г. Мамуля, *Кавказская Конфедерация*, op. cit., s. 45-46.

<sup>16</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-2-33, Sprawy Rady Trzech i KNK, s. 6.

<sup>17</sup> Hoover Institution Archives [HIA], Ministerstwo Spraw Zagranicznych [MSZ], sygn. 35/6. Konfederacja Kaukaska i udział w niej Ormian. [II.1940], kl. 659-660.

<sup>18</sup> HIA, MSZ, sygn. 35/6. Konfederacja Kaukaska i udział w niej Ormian. [II.1940], k. 660.

<sup>19</sup> O powstaniu i funkcjonowaniu Komitetu Niepodległości Kaukazu patrz: Г. Г. Мамуля, *Кавказская Конфедерация*, op. cit.; P. Libera, *Udział władz polskich w procesie formowania Komitetu Niepodległości Kaukazu i Paktu Konfederacji Kaukaskiej (1923–1940)*, Prace Komisji Historii Wojen i Wojskowości PAU, T. VIII, Kraków 2012 [w druku].

szłości Kaukazu z różnymi ormiańskimi ugrupowaniami politycznymi na łamach prasy, a Azerowie starali się wytłumaczyć ideę panturańską, która odstraszała Ormian<sup>20</sup>. Dochodziło także do wspólnych spotkań i dyskusji<sup>21</sup>. O stosunku narodów kaukaskich i polskich działaczy ruchu prometejskiego do zagadnienia ormiańskiego dużo mówi referat polityczny o zagadnieniu ormiańskim na Bliskim Wschodzie przygotowany w 1931 roku przez wybitnego działacza azerskiego dr Mir Jakuba Mechtiewa<sup>22</sup>. Praca ta spotkała się z dużą uwagą polskich działaczy prometejskich i została powielona w licznych egzemplarzach, które rozesłano do polskich placówek dyplomatycznych, nie podając – przypuszczalnie ze względów głębokiego zakonspirowania działań prometejskich – jednak imienia i nazwiska autora. Jak stwierdzono w polskim wstępie do referatu, Mir Jakub w swej działalności politycznej kieruje się ideą przyciągnięcia Ormian do Konfederacji Kaukaskiej i jednocześnie „ma niezaprzeczalny sentyment dla TURCJI”. Jego pracę oceniono bardzo wysoko dodając, że „stara się być możliwie najbardziej obiektywny i życzliwy dla obu stron”<sup>23</sup>. Konstatując impas, w jakim znalazła się emigracja ormiańska i jej dotychczasowa polityka, stwierdzał, że: „Jedyna i rozumna droga dla Ormian – to wejście ich do Federacji Kaukaskiej ze szczerym zamiarem współzycia i współpracy z innymi narodami kaukaskimi. Tylko takie rozwiązanie sprawy może być brane pod uwagę, jako realne i w granicach ARMENII kaukaskiej, przy zgodnej współpracy z pozostałymi trzema narodami, Ormianie mogą stworzyć swoje narodowe foyer.”

Kolejną próbę wciągnięcia Ormian do Komitetu Niepodległości Kaukazu podjęto na początku 1931 roku. Inicjatorem rozmów z Ormianami miał być Said Szamil – działający pierwotnie na własną rękę<sup>24</sup>. Wydaje się jednak, że pertraktacje te były z góry skazane na niepowodzenie. Stronie polskiej zależało na pozyskaniu Ormian, ale jednocześnie zdawano sobie sprawę, że dla rozwoju działalności prometejskiej w regionie Kaukazu konieczna jest przychylność władz tureckich, które bardzo interesowały się tym zagadnieniem<sup>25</sup>. Natomiast zdecydowanie wrogie stanowisko Ormian wobec Turcji i zbyt przyjazne wobec ZSRR wykluczało wszelką współpracę. W trakcie rokowań prometejsko-ormiańskich, we wrześniu 1931 roku poja-

<sup>20</sup> Por. np. C. M. Исхаков, *Мамед Эмин Расулзаде. Сборник произведений и писем*, Москва 2010, s. 107-114, 124-128, 132-139.

<sup>21</sup> Por. np. spotkanie 31 maja 1930 roku, C. M. Исхаков, *Из истории азербайджанской эмиграции. Сборник документов, произведений, писем.*, Москва 2011, s. 46-47.

<sup>22</sup> AAN, Poselstwo RP w Teheranie, sygn. 7, k. 1-6. (patrz także załącznik do tego artykułu).

<sup>23</sup> Ibidem, k. 1.

<sup>24</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 22, Gustaw Rollin do Ekspozytury 2, L. dz. 2812 z 20.VI.1931.

<sup>25</sup> Kiedy w połowie 1931 roku Mustafa Czokajew podczas pobytu w Ankarze prowadził rozmowy sondujące stanowisko Turcji wobec frontu prometejskiego okazało się, że politycy tureccy dosyć sceptycznie zapatrują się na Konfederację Kaukaską. Dopytywali się jak wygląda sprawa udziału Ormian w Konfederacji. Mustafa twierdził, że chcieli ich wciągnąć, ale Ormianie nie chcą spełnić podstawowego warunku – zerwać kontaktów z Rosją (RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 42-44), Rawski do Assada, Ldz. 2938 z 5.VII.1931, Gustaw Rollin do Ekspozytury 2, L. dz. 3170 z 12.IX.1931).

wiały się informacje o coraz bliższej współpracy ormiańsko-sowieckiej. Ormianie wspierani finansowo przez diasporę mieli brać udział w kolonizacji ziem odebranych kułakom w Azerbejdżanie, co z kolei zostało bardzo źle odebrane przez Turków. Z tego powodu strona polska przyjęła stanowisko przeciwne: „(...) jakiegokolwiek w tym momencie zbliżenie się do Ormian musi zabić naszą robotę tutaj – tj. w Turcji –; błagam akcentować to jak najsilniej wszędzie” - alarmował Centralę Jan Gawroński z Ankary. W tym okresie Gawroński był zdecydowanie przeciwny wciągnięciu Ormian do Komitetu Niepodległości Kaukazu. Twierdził, że dla frontu prometejskiego obecność Ormian konieczna jest w przyszłości, ale nie w tym momencie (koniec września 1931 roku), przede wszystkim, dlatego że II RP robiła wszystko aby zacieśnić współpracę z Turcją, a kontakty z Ormianami mogłyby to znacznie utrudnić. Uważał także, że do Ormian nie można mieć zaufania<sup>26</sup>.

Z kolei dla przedstawicieli pozostałych państw kaukaskich największą przeszkodą uniemożliwiającą współpracę z Ormianami były spory terytorialne. Z rozmów, jakie w listopadzie 1931 roku z przewodniczącym Dasznaków Ter-Minosjanem prowadzili Azerowie Emin Resulade i Mir Jakub Mechtiew wynikało, że Ormianie są skłonni przystąpić do Konfederacji Kaukaskiej, ale w zamian oczekiwali, że Azerowie przestaną orientować się na Turcję, a pomogą walczyć Ormianom o turecką Armenię. Proponowana perspektywa odzyskania Armenii sowieckiej nie była dla dasznaków satysfakcjonującą. Terytorium to było znacznie mniejsze od ziem pozostających pod okupacją turecką i otwarta rezygnacja z tych ziem uniemożliwiłaby jeden z podstawowych postulatów – powrót ormiańskiej diaspory do ojczyzny. „Wyrzec się tej ziemi to skonstatować, że jesteśmy narodem gorzej niż biernym i skazanym na zagładę” - twierdził przedstawiciel Ormian. Dodawał także, iż Ormianie obawiają się, że Azerowie są bliscy panturanizmowi i ostatecznie uzyskanie Armenii sowieckiej doprowadzi do wzięcia tego kraju w kleszcze azersko-tureckie<sup>27</sup>. Wydaje się, że obawy te nie były całkowicie bezpodstawne. Doskonałym przykładem jest raport Stanisława Hempla, posła RP w Teheranie, który przytoczył słowa Fewzi Paszy, szefa sztabu tureckiego, który miał bliskie kontakty z emigrantami politycznymi z Kaukazu, a „publicznie często mówił o konieczności przyłączenia do Turcji perskiego Azerbejdżanu”<sup>28</sup>.

Ter-Minosjan twierdził, że Said Szamil i Eugeniusz Gegeczkori, którzy reprezentowali punkt widzenia Górali Kaukaskich i Gruzji byli bardziej gotowi zrozumieć żądania Ormian niż Azerowie. Wrażenie to było jednak złudne, gdyż jak wynikało z informacji przedstawionych stronie polskiej przez doktora Mir Jakuba we wrze-

<sup>26</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 45, 58, Rawski do Assada, 30.IX.1931 i 29.IX.1931.

<sup>27</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 63-64, Gustaw Rollin do Ekspozytury 2, L. dz. 3702 z 28.XI.1931.

<sup>28</sup> Raport posła w Teheranie, Stanisława Hempla do MSZ, w sprawie działań wobec emigrantów z Kaukazu, 29.IV.1931, *Polskie Dokumenty Dyplomatyczne 1931*, oprac. M. Wołos, Warszawa 2008, s. 316.



śniu 1931 roku Gegeczkori miał dojść do wniosku, że wysuwanie spraw terytorialnych przez Ormian uniemożliwia im działanie wspólne. Gruzini byli przekonani, że Ormianie nie dążą do stworzenia Konfederacji Kaukaskiej, ale mają znacznie bardziej przyziemne cele i chodzi im jedynie o pozyskanie sprzymierzeńca do walki z Turkami. Jedynym entuzjastą szybkiego nawiązania kontaktów z Ormianami był oskarżany o naiwność Said Szamil. Ostatecznie w grudniu 1931 roku Ormianie mieli zerwać negocjacje. Podstawowym powodem miał być brak porozumienia w kwestii przyszłych granic Konfederacji Kaukaskiej. Podczas gdy Ormianie oczekiwali pewnych koncesji terytorialnych ze strony Gruzji i Azerbejdżanu, przedstawiciele tych dwóch narodów proponowali uregulować te sprawy później<sup>29</sup>.

Pomimo tego środowiska ormiańskie nadal bacznie obserwowano zwracając uwagę szczególnie na ich stosunek do Rosji i Turcji. Pod koniec lutego 1933 roku w korespondencji z paryskiej placówki prometejskiej przesłano informację o rosnącym rozdźwięku i powolnym osłabieniu orientacji prorosyjskiej frakcji dasznaków reprezentowanej przez Chatisowa<sup>30</sup>.

Jednakże informacje te nie były wystarczające, aby doprowadzić do ewolucji stanowiska Polaków. Strona polska bardzo sceptycznie podchodziła do emigracji ormiańskiej i nie darzyła jej zaufaniem. W instrukcji przesłanej z Centrali do Paryża 17 marca 1934 roku stwierdzano: „nie leży obecnie zupełnie w naszych interesach przyciągnięcie Krętaczów [tj. Ormian] dla Raty [tj. Rady Kaukaskiej], mimo że deklarowali oni nawet publicznie swoje sympatie dla Raty [tj. Rady Kaukaskiej] na odczyt w styczniu r. ub. u Pazia [tj. w Paryżu]. Równocześnie wtedy ich partia deklarowała rzekomo antykościste [antysowieckie] stanowisko, lecz ani wówczas ani teraz nie wierzymy w szczerść tych oświadczeń”<sup>31</sup>. Jak wspominał Roman Smal-Stocki, Białorusini i Ormianie nie przystąpili do Ligii Prometejskiej, ale działacze ruchu prometejskiego nawiązali z nimi bliskie kontakty. Białorusini byli przez działaczy ruchu prometejskiego uważani za pełnoprawnych członków Ligii, choć nigdy formalnie do niej nie przystąpili. W przypadku Ormian, jak podaje Smal-Stocki, ich aspiracje były skierowane przede wszystkim przeciwko Turcji, co było nie do przyjęcia dla większości ludów prometejskich<sup>32</sup>. Z tego też powodu Armenia nie przystąpiła do Paktu Kaukaskiego, choć nie zamknięto przed nią definitywnie tej możliwości.

Celem Komitetu Niepodległości Kaukazu było utworzenie w Konfederacji Kaukaskiej. Prace nad opracowaniem i zawarciem Paktu Kaukaskiego trwały od 1931/1932 roku<sup>33</sup>.

<sup>29</sup> G. Mamoulia, *Les combats indépendantistes des Caucasiens*, op. cit., s. 134-136.

<sup>30</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 104, Rollin do Ekspozytury 2, Ldz. 275/33 z 25.II.1933.

<sup>31</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-234, k. 128, Instrukcja Ekspozytury 2, Ldz. 688/34/21 z 17.III.1934.

<sup>32</sup> R. Smal-Stocky, *The Struggle of the Subjugated Nations in the Soviet Union for Freedom, Sketch of the History of the Promethean Movement*, „The Ukrainian Quarterly” 1947, vol. III, nr 4, s. 332.

<sup>33</sup> Prace nad utworzeniem Paktu Kaukaskiego szczegółowo omówił S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 166-180. Na ten temat patrz również obszerne opracowanie Ekspozytury

Projekt powstał w dwóch wersjach, jedną zredagowali przedstawiciele Gruzjińskiego Centrum Narodowego, drugą strona polska. Choć Ormianie nie brali udziału w tych pracach, to wzmianka o Armenii pojawiła się w obydwu wersjach już we wstępie. W projekcie gruzjińskim brzmiała ona tak: „Republiki kaukaskie: Armenia, Azerbejdżan, Kaukaz Północny i Gruzja, ożywione duchem skonsolidowania niepodległości, służenia pokojowi i chęcią umocnienia gwarancji wspólnego pokoju, zawierają niniejszy Pakt Kaukaski”. Wersja polska zaczynała się podobnie i w kilku punktach wymieniała wszystkie państwa członkowskie z Armenią na czele. Oczywiście w ostatecznej wersji tekstu Armenia nie pojawia się, gdyż negocjacje zerwano przed podpisaniem Paktu<sup>34</sup>. Natomiast ostatni, szósty punkt ostatecznej wersji Paktu zarezerwował Armenii możliwość przystąpienia do Konfederacji w późniejszym okresie<sup>35</sup>. Pakt Kaukaski podpisano ostatecznie 14 lipca 1934 roku w Warszawie (oficjalnie w Brukseli). Rok później powstał organ wykonawczy Konfederacji Kaukaskiej – Rada Kaukaska.

### III. Pertraktacje i akcesja Ormian do Paktu Kaukaskiego 1936-1940

#### Unia ormiańsko-gruzjińska próbą alternatywy dla ruchu prometejskiego

Druga połowa lat 30. XX wieku to okres, w którym ruchem prometejskim i wspieraniem antysowieckich uchodźców z ZSRR coraz bardziej zainteresowane są Niemcy, Włochy i Japonia. Korzystając z ich wsparcia finansowego umacnia się opozycja ugrupowań politycznych „narodów uciśnionych” w stosunku do ruchu prometejskiego wpieranego przez II Rzeczypospolitą. W takiej sytuacji interesującą inicjatywą porozumienia emigrantów pochodzących z państw kaukaskich było powstanie w maju 1936 roku Unii ormiańsko-gruzjińskiej. W jej skład wchodziła część narodowych demokratów gruzjińskich pod przewodnictwem Dawida Waczadze, który wywodził się z grupy Aleksandra Assatianiego oraz ormiańska partia dasznaków pod przewodnictwem Arsaka Dżamaliana. Unia nawiązała kontakty z Włochami Mussoliniego, które coraz bardziej interesowały się emigrantami z Europy Środkowej i Wschodniej. Dżamalian złożył nawet propozycję stworzenia legionu ormiańsko-gruzjińskiego do walki po stronie Włoch w Etiopii<sup>36</sup>. Działalność tej grupy wzbudzała spore zainteresowanie wśród polskich działaczy ruchu prometejskiego, którzy starali się monitorować jej działalność<sup>37</sup>. W pierwszej połowie 1936

2 Oddziału II Sztabu Głównego: *Konfederacja kaukaska. Podstawy polityczne, ideologie, historia i następstwa podpisania paktu zawarcia konfederacji*, Warszawa 1934-1935, s. 1-2. Г.Г. Мамулия, *Кавказская Конфедерация* op. cit., ; P. Libera, *Udział władz polskich w procesie formowania Komitetu Niepodległości Kaukazu i Paktu Konfederacji Kaukaskiej (1923-1940)*, op. cit.

<sup>34</sup> S. Mikulicz, *Prometeizm w polityce II Rzeczypospolitej*, op. cit., s. 164, 167-168, 171-177.

<sup>35</sup> Г. Г. Мамулия, *Кавказская Конфедерация*, op. cit., s. 96.

<sup>36</sup> G. Mamouliа, *Les combats indépendantistes des Caucasiens*, op. cit., s. 160

<sup>37</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-1-250, k. 1-12, Biuletyn Związku Ormiańsko-gruzjińskiego, L. dz. 205/36/12 z 5 VI 1936.

roku pojawiły się także informacje o próbach kokietowania Ormian i Gruzinów przez III Rzeszę polegające przede wszystkim na próbach werbunku, a także propozycja przeniesienia centrum emigracyjnego ormiańskiego do Berlina<sup>38</sup>.

W połowie lipca 1936 roku Unia ormiańsko-gruzińska wraz z dwoma innymi ugrupowaniami: Ligą Nationalistów Ukraińskich kierowaną przez Włodzimierza Nikitiuka i Ligą Odrodzenia Kozaków pod przewodnictwem kozaka dońskiego Georgija Karewa utworzyły Związek Państw Czarnomorskich<sup>39</sup>. Nowopowstały Związek w maju 1937 roku złożył memoriał marszałkowi Rydzowi-Śmigłemu. Wydźwięk memoriału był w swej treści podobny do tego, który trzy lata wcześniej zostawił Hajdar Bammata, ale memoriał Związku Państw Czarnomorskich podkreślał ponadto właściwy moment w sytuacji międzynarodowej i słuszne w mniemaniu autorów memoriału przekonanie władz polskich o nieuchronnym upadku ZSRR. Dżamalian krytykował politykę rządu polskiego, który w ramach ruchu prometejskiego popierał ugrupowania emigrantów pozbawione realnego wpływu. Proponował oparcie przyszłego przymierza o Ukrainę i wyeksponowanie kwestii ormiańskiej, a także oczekiwał od władz polskich wsparcia „od dziś” powstańczych sekcji narodowych Związku, ich kształcenia w polskich szkołach wojskowych a także potrzebnych nakładów finansowych<sup>40</sup>.

Memoriał trafił do Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Głównego, gdzie w tym czasie koordynowano część akcji prometejskiej. Po przestudiowaniu dokumentu, memoriał uznano za niepoważny, tym bardziej, że w oczach polskich działaczy ruchu prometejskiego przywódcy Związku Państw Morza Czarnego nie reprezentowali liczących się sił emigracji narodów prometejskich (podkreślano, że Nikitiuk został usunięty z URL i nie odgrywa żadnej roli, a Karew zawsze pozostawał w opozycji, choć głosił cele identyczne do tych, wobec których chce być w opozycji). Ostateczna konkluzja była negatywna. Stwierdzono, że ze Związkiem nie warto współpracować, bo to doprowadziło by do rozłamu frontu prometejskiego. Wnioski nie były jednak całkowicie negatywne i przyniosły pewne zmiany w stosunku strony polskiej do zagadnienia ormiańskiego. Stwierdzono, że: „nawiązanie stosunków z Ormianami (...) dojrzało już obecnie do tego stopnia, że stało się w zasadzie pożądane. Decyzja ostateczna wymaga jednak genetycznego przestudiowania kwestii ormiańskiej, jako całości, oraz zorientowania się w istotnych zamiarach obecnych partnerów ormiańskich i ich wadze politycznej”<sup>41</sup>. Z tego powodu przestudiowano dokładnie skład i tendencje panujące w partii dasznaków. Stwierdzono, że dominują trzy prądy: rusofilski, prozachodni wykorzystywany przez Francję i Anglię przeciwko Turcji oraz

---

<sup>38</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-2-29, k. 35, Pismo L. 4206/II. Inf. Z.T.O.36, 28 V 1936.

<sup>39</sup> Centralne Archiwum Wojskowe [CAW], Oddział II Sztabu Generalnego [O II SG], sygn. 5621.

<sup>40</sup> CAW, O II SG, sygn. 5621. Memoriał przedłożony marszałkowi Polski Edwardowi Rydzowi-Śmigłemu, 21.V.1937.

<sup>41</sup> CAW, O II SG, sygn. 5708, Materiały dot. Unii Państw Morza Czarnego, L.dz. 1551/II/2/37 z 11.VI.1937.

orientacja kaukaska dążąca do utworzenia czegoś na kształt konfederacji kaukaskiej. Ta ostatnia została uznana za jedyłą, z którą można i warto prowadzić pertraktacje.

### **Pertraktacje polsko-ormiańskie**

W następstwie Memoriału Związku Państw Czarnomorskich strona polska postanowiła podjąć pertraktacje z Ormianami. W grudniu 1937 roku Arszaak Dżamalian rozmawiał w Paryżu z Władysławem Pelcem, pracownikiem i przedstawicielem Ekspozytury 2 w Paryżu. Dżamalian był rozczarowany wynikiem rozmów, ale pomimo tego uzgodniono, że rozmowy będą dotyczyły tylko i wyłącznie Ormian, a jakiegokolwiek kontakty ze Związkiem Państw Czarnego Morza nie wchodzą w rachubę. Ustalono, że konieczne jest przyjęcie formy Rady Kaukaskiej jako ram, do których mogą wejść Ormianie jako równoprawny członek. Ponadto Polacy oczekiwali od Dżamaliana, aby zadeklarował się pisemnie w czym imieniu będzie prowadził.

Po kilku spotkaniach wnioski w sprawie pertraktacji z Ormianami przedstawił Władysław Pelc i postanowiono, że pertraktacje z Ormianami można prowadzić dalej. W maju 1938 roku zaproszono Dżamaliana do Warszawy, żeby ustalić zasady i uregulować stosunek Ormian do Rady Kaukaskiej. Na spotkaniu z kapitanem Charaszkiwiczem, Władysławem Pelcem i majorem Włodzimierzem Dąbrowskim Dżamalian oświadczył, że w rozmowach będzie reprezentował Komitet Wykonawczy Partii Dasznakcutiun, który polecił mu zbadać możliwości współpracy z Polską. Twierdził, że Ormianie pierwotnie mieli niewłaściwe informacje o froncie prometejskim i traktowali go jako przedstawiciela interesów Turcji. Polska jawiła się w tym układzie sił jedynie jako sympatyk wspierający dążenia niepodległościowe, ale i protureckie tych państw. Po rozmowach z Pelcem w Paryżu Dżamalian doszedł do wniosku, że taka współpraca jest możliwa i odciął się od Związku Państw Czarnomorskich. Oświadczył też, że dasznacy są gotowi do współpracy, choć nie podobają im się formy współpracy kaukaskiej. W zamian za przyłączenie się do frontu prometejskiego oczekiwali od strony polskiej spełnienia kilku warunków. Po pierwsze, Polska miała podjąć inspiracyjną interwencję w Turcji na rzecz wyeliminowania tarć ormiańsko-tureckich i pozyskać Turcję dla współpracy kaukaskiej. Po drugie, Ormianie oczekiwali wsparcia w wysyłaniu kurierów przez Polskę, po trzecie uruchomienia propagandy sprawy ormiańskiej w polskiej prasie, nawiązania kontaktów z Ormianami w Polsce, a także szkolenia oficerów na podobnej zasadzie jak oficerów innych narodów prometejskich i wreszcie wsparcia finansowego. Na większość z tych oczekiwań strona polska była gotowa udzielić odpowiedzi pozytywnej, choć z pewnymi zastrzeżeniami. Interwencję w Turcji uzależniono od odpowiedniego momentu i współpracy z Radą Kaukaską, propagandę prasową na terenie Polski proponowano prowadzić w porozumieniu z Instytutem Wschodnim i kwartalnikiem „Wschód-Orient”, kontakty z Ormianami w Polsce miały odbywać się w porozumieniu ze stroną polską i nosić charakter antyrosyjski. Wreszcie przyjęcie oficerów

ormiańskich uzależniono od przystąpienia do Rady Kaukaskiej, a sprawę finansowania uznano za otwartą<sup>42</sup>.

Dalszego ciągu rozmów nie można przedstawić tak szczegółowo z powodu braków w dokumentacji archiwalnej. W bardzo lakonicznym „curriculum vitae” jakie spisał Władysław Pelc pod koniec swego życia, do sukcesów swej misji w Paryżu<sup>43</sup> zaliczył nawiązanie kontaktów z Ormianami i Dżamalianem, które zostały doprowadzone do „szczebla wykonawczego” i zaowocowały wizytą Dżamaliana w Warszawie w 1938 roku. „Dalszemu rozwojowi [kontaktów] przeszkodziła wojna” - kończy ten fragment relacji Pelc<sup>44</sup>. Z odnalezionych dokumentów archiwalnych można jednak wyciągnąć inne wnioski.

Wiadomo z całą pewnością, że negocjacje chciała zerwać strona polska. Pewne elementy odpowiedzi, przynajmniej jeżeli chodzi o nastawienie strony polskiej do kwestii ormiańskiej, przynosi już referat o polityce polskiej na Kaukazie przygotowany pod koniec 1938 roku w Ekspozyturze 2. W tekście referatu akcentowano zbliżenie Armenii do ZSRR, co sprawiało, że „przy rozważaniu antysowieckiej i antyrosyjskiej polityki na Kaukazie Armenię jako czynnik wspomagający Polskę należy z rachuby wykreślić zwłaszcza, że wobec panujących tarć między narodami Polsce przychylnymi a Armenią łączenie się w jakikolwiek sposób z nią jest nie do pomyślenia”<sup>45</sup>. Ostatecznie Polacy odrzucili żądanie strony ormiańskiej, a dokładniej rzecz biorąc nie chcieli parafować przystąpienia Ormian do Rady Kaukaskiej, gdyż taka praktyka nigdy nie miała miejsca, a Polska nie była stroną ani członkiem Rady Kaukaskiej. Ponadto strona polska wykluczyła możliwość przydzielenia subsydiów finansowych podobnych do tych, jakie otrzymywały inne narody prometejskie. Stanowisko Ormian oceniono jako nieszczerze. O zerwaniu pertraktacji świadczy instrukcja dla Władysława Pelca: „Na zewnątrz nasze wycofanie się (nieomal) ze sprawy orów [tj. Ormian] bądź łauskaw światłać nieodpowiednią koniunkturą polityczną itp. aby nie wywoływać dalszych kłopotów. Bardzo cenię Twoją obiektywność i wnikliwość w charakterystyce orowokopcowej [tj. ormiańsko-kaukaskiej], stwierdzając jednocześnie, że nie jesteś obecnie entuzjastą ich przyciągnięcia. Pod tym względem całkowicie z tobą zgadzam się”<sup>46</sup>. Trudno powiedzieć co przesądziło o zerwaniu negocjacji. Stwierdzenie Charaszkiewiczza, że należy ten stan tłumaczyć „nieodpowiednią koniunkturą polityczną” skłania do poszukiwania innego wytłumaczenia. Najprawdopodobniej w wyniku niekorzystnych zmian w podejściu do polityki prometejskiej w 1939 roku pod koniec maja

<sup>42</sup> CAW, O II SG, sygn. 5710, k. 5-10. Konferencja z Dżamalianem w Warszawie – maj 1938, l.dz. 1693/II/2/38 z 27.V.1938.

<sup>43</sup> Władysław Pelc przebywał w Paryżu w okresie 1937-1940 jako kierownik placówki prometejskiej Ekspozytury 2 Oddziału II Sztabu Generalnego o kryptonimie „Wellstone”.

<sup>44</sup> Biblioteka Polska w Paryżu, Archiwum Władysława Pelca, sygn. 1. W. Pelc, Curriculum vitae, bd.

<sup>45</sup> RGVA, E2 OII SG, sygn. 461k-2-42, k. 1-10, „Aide memoire, Polityka polski na kaukazie”

<sup>46</sup> CAW, O II SG, sygn. 5615, k. 5. Ekspozytura 2 do Wellstone, l.dz. 1715/31/39 z 25.V.1939



1939 roku negocjacje stały w martwym punkcie. Kiedy okazało się, że ówczesne władze polskie nie sprzyjają rozwojowi ruchu prometejskiego, co objawiło się zarówno w osłabieniu treści „ofensywnej” referatu o stosunkach polsko-prometeuszowskich jak i zmniejszeniu budżetu prometejskiego, strona polska postanowiła wycofać się z pertraktacji z Ormianami. Kierujący akcją prometejską musieli doskonale zdawać sobie sprawę z faktu, że po pomyślnym zakończeniu negocjacji z Ormianami będą musieli wywiązać się ze swoich zobowiązań. Odwrót władz polskich od polityki prometejskiej odbierał im tę możliwość<sup>47</sup>.

### **Przystąpienie Ormian do Konfederacji Kaukaskiej**

Negocjacje podjęto ponownie najprawdopodobniej na przełomie 1939 i 1940 roku. Polska nie brała już bezpośrednio udziału w pertraktacjach. Ormianie porozumiewali się z przedstawicielami Rady Kaukaskiej i z nimi też ustalali warunki włączenia się do Konfederacji Kaukaskiej. Być może ważnym punktem zwrotnym był fakt, że po wybuchu drugiej wojny światowej - według informacji docierających z Londynu - Turcja miała zmienić swą politykę i poczynić pewne koncesje wobec Gruzji i Armenii w zamian za co oczekiwała, że te państwa wycofają się ze swoich rewindykacji terytorialnych wobec niej<sup>48</sup>.

Podpisanie nowej wersji Paktu Konfederacji Kaukaskiej miało miejsce 28 maja 1940 roku w Paryżu. Trzeba jednak stwierdzić wyraźnie, że z paktu podpisanego przez Ormian wynikało, że Konfederacja Kaukaska nie będzie zawierała żadnych kompromisów z ZSRR do czasu wyzwolenia Kaukazu. Natomiast relacje Konfederacji z południowymi sąsiadami – Turcją i Iranem – będą przyjazne i dobrosąsiedzkie. Pierwszy punkt Paktu ustanawiał przyszłe granice Konfederacji – na północy były to koryta rzek Kумы i Kubania, a na południu granice sowieckich republik Armeńskiej, Azerbejdżańskiej i Gruzińskiej<sup>49</sup>. Tak więc ostatecznie to Ormianie zrewidowali swoje poglądy na granice przyszłego państwa ormiańskiego i zdecydowali zrezygnować z planów budowy „wielkiej Armenii”. Warto dodać, że podczas dyskusji nad nową wersją paktu pojawiła się azerbejdżańska propozycja, aby dotychczasową wersję 2 punktu Paktu nieznacznie zmienić. Dotychczasowa wersja tekstu mówiła o tym, że południową granicą Konfederacji Kaukaskiej będzie południowa granica sowieckich republik Gruzji, Azerbejdżanu i Armenii. Delegat Azerbejdżanu proponował, aby wyrażenie to podkreślało, że są to „ostatecznie ustanowione” granice Konfederacji Kaukaskiej. Wersję tę pierwotnie przyjęto, ale następnie na wniosek strony gruzińskiej postanowiono z niej ostatecznie zrezygnować<sup>50</sup>.

<sup>47</sup> Por. P. Libera, *Ewolucja ruchu prometejskiego w okresie międzywojennym*, op. cit.

<sup>48</sup> HIA, MSZ, sygn. 35/6. Konfederacja Kaukaska i udział w niej Ormian. [II.1940], k. 663.

<sup>49</sup> Por. tekst Paktu w: Г. Г. Мамулия, *Кавказская Конфедерация*, op. cit., s. 210.

<sup>50</sup> HIA, MSZ, sygn. 35/6. Konfederacja Kaukaska i udział w niej Ormian. [II.1940], k. 663-664.

Przystąpienie Ormian do Konfederacji Kaukaskiej było zbyt późne i nie zostało wykorzystane w praktyce. Zmiany sytuacji międzynarodowej sprawiły, że w czasie drugiej wojny światowej ponownie pojedyncze państwa kaukaskie stały się podmiotem gry politycznej wielkich mocarstw. Pakt Kaukaski podpisany w 1940 roku jest jednak dowodem osiągnięcia ostatecznego kompromisu pomiędzy czterema narodami.

## **ZAŁĄCZNIK:**

### **Dokument 1. dr Mir Jakub Mechtiew, Referat polityczny o zagadnieniu ormiańskim na Bliskim Wschodzie [1931]**

#### **Stosunki ormiańsko-tureckie**

Jedną z najbardziej palących kwestii jest zagadnienie turecko-ormiańskie, mające oddźwięk swój na Bliskim Wschodzie, przede wszystkim w całokształcie spraw kaukaskich. Wydawałoby się, że zagadnienie to, które powstało w końcu zeszłego stulecia na Kongresie Berlińskim, przechodząc różne koleje, zostanie wreszcie zapomniane. Istotnie po podpisaniu umowy aleksandryjskiej w 1921 roku, zwłaszcza po traktacie lozańskim, w sprawie ormiańskiej nastąpiło uspokojenie. Wydawało się też, że ormiańscy działacze polityczni, zwłaszcza partia „Dasznakcutiun”, zaniechali działalności swej w TURCJI, ześrodkowując całą uwagę na KAUKAZIE, dokąd odbywała się imigracja Ormian z TURCJI.

Lecz spokój ten był tylko pozorny. Przez długi czas zagadnienie to wzrastało, początkowo w ukryciu, lecz później, a zwłaszcza w ostatnich czasach, wyłoniło się ono w dość ostrej formie. Obraz stosunków ormiańsko-tureckich znajdujemy na łamach prasy ormiańskiej i tureckiej. Turecka opinia zatrwożona jest agresywnością planów i artykułów prasy ormiańskiej. Wystarczy dać niewielki przegląd prasy tureckiej i ormiańskiej, aby przekonać się o panujących tam wzajemnych stosunkach:

„MILLIJET”, oficjalny organ turecki, poświęcający sprawie ormiańskiej wiele miejsca, dla polemiki podaje treść artykułu Ormianina MICHRAHA TERTERJANA, w którym autor mówi, że w 1914 roku premier TURCJI – SAIDI-CHALIM-PASZA podpisał zezwolenie na pozostawienie Ormianom siedem wschodnich wilajetów, na ósmym zaś kongresie partii „Dasznakcutiun”, kierownicy młodotureckiej partii „Jedność i Postęp”, obiecali Ormianom autonomię wschodnich wilajetów tureckich. „Dopóki – kończy TERTERJAN – na miejsce zburzonych w WANIE kościołów nie powstanie ogromna świątynia, Ormianie będą walczyli posługując się podtrzymaniem i współpracą Kurdów”.

W odpowiedzi na te wywody, przytacza „MILLIJET” słowa MUSTAFY KEMALA PASZY, określające program turecki w sprawie ormiańskiej, z racji zawarcia umowy w ALEKSANDROPOLU:

„Zawarta umowa jest pierwszym międzynarodowym aktem Narodowego Rządu Angorskiego i według tego aktu Ormianie, których marzeniem było doprowadzenie granic swoich do serca TURCJI, zmuszeni będą wyrzec się takich bezwartościowych mrzonek. TURCJA wstępuje w posiadanie swej odwiecznej ziemi, utraconej w 1887 roku”.

Środowiska tureckie wzburzone są nie tylko pojawiającymi się artykułami w prasie, lecz i przestraszone są tym, że zagadnienie to związane jest z planami, w które zamieszane są i inne państwa. Prasa turecka przytacza oświadczenie jednego z głównych przywódców partii „Dasznakcutiun” – UZUNJANA:

„W DŻEBELI-DRUZ gen. FRANCHET d'ESPERAY zawezwał do siebie Czerkiesia EDECHMA. Przygotowują się na wielką skalę podziemne działania. Rząd perski oświadczył konfidencjonalnie przywódcom Kurdów, że pozostanie neutralny. Czerkiesi i Kurdowie idą wspólnie z Ormianami”.

Koncentracja Ormian w SYRII znajduje swój niepokojący oddźwięk zarówno w tureckich, jak i w narodowych partiach syryjskich. I to prasa turecka podkreśla dobitnie, że dzięki pomocy i poparciu FRANCJI, w SYRII skoncentrowano 115.000 Ormian. Rząd francuski udziela Ormianom w SYRII ziemię i środki materialne, aby mogli się tam osiedlić. Przywódcy „Dasznakcutiun” wszelkimi sposobami przeszkadzają młodzieży ormiańskiej w emigracji do AMERYKI z GRECJI skierowując ją zamiast do SYRII. Z drugiej strony pokojowo nastrojona ludność ormiańska w TURCJI, zwłaszcza duchowieństwo, nie chcąc widocznie zatargów z państwem, prowadzi propagandę, mającą na celu przeszkodzenie tej emigracji do SYRII. Jednocześnie prowadzona jest agitacja wśród plemion kurdyjskich w celu wzniesienia powstania i walki przeciwko TURCJI.

„MILLIJET”, komentując zarówno te fakty, jak i oświadczenie UZUNJANA, oświadcza, że przez pół wieku Ormianie byli na międzynarodowej arenie piłką nożną, którą z początku grała Carska ROSJA, obecnie zaś spod nóg carów wpadła ona pod nogi FRANCJI. Dalej, oficjalnie już, pismo to dodaje:

„Co do nas, to przykro jest nam stwierdzić, że element, który w ciągu długich lat usiłował rozsadzić nas na zewnątrz i przyczynił się do rozlewów krwi, koncentruje się obecnie na naszej południowej granicy. Nie boimy się tego wcale, przykro nam tylko, że pokojowa i pracowita ludność opuszcza swoje siedziby i wciąga nas w niebezpieczną i krwawą awanturę. Jakie też będzie położenie Ormian, o ile ludność SYRII powstanie przeciwko temu stanowi rzeczy?”

Rzeczywiście nacjonałiści syryjscy wzburzeni są bardzo osiedlaniem się Ormian w SYRII, a prasa ich obwinia przede wszystkim sfery polityczne francuskie za chęć utworzenia ormiańskiego wrzodu w SYRII. Zorganizowanie Ormian w SYRII do walki przeciw TURCJI, zdaniem prasy syryjskiej, może stać się źródłem wielkich niepowodzeń i nędzy dla SYRII i dlatego też Syryjczycy winni obecnie pomyśleć, aby nie dopuścić do tego, żeby na żywej ziemi syryjskiej mogło zorganizować się

coś na wzór żydowskiego foyer w PALESTYNIE. Gazeta syryjska „ALKABBES”, mówiąc o tym przestrzega, że przyczynić się to może do takich samych krwawych wypadków, jakie niedawno miały miejsce w PALESTYNIE, ponieważ Syryjczycy w dalszym ciągu nie zniosą tego rodzaju polityki. Według wiadomości pism tureckich i syryjskich, partia „Dasznakcutiun” posiada sprężystą organizację. Prowadzi ona wyteżoną agitację wśród plemion kurdyjskich i w tym kierunku władze centralne partii poleciły przedstawicielom swoim w SYRII, IRAKU, PERSJI, aby pracowali oni wyłącznie w środowisku Kurdów tureckich, pozostawiając na uboczu plemiona kurdyjskie w PERSJI i IRAKU.

Oprócz partii „Dasznakcutiun”, mającej program bojowy, niepodległościowy, istnieją jeszcze dwie inne organizacje ormiańskie:

1. Partia „Ramgawar”, mająca w programie ugodę z TURCJĄ, pozostawiając niezależność, jako kwestię uboczną. Żądają oni dla Ormian maximum praw mniejszości narodowych.

2. Partia „Ginczak”. Ma ona w programie niepodległość ARMENII i nie dopuszcza do wyrzeczenia się jej na przyszłość, jednak w metodach swoich głosi konieczność spokojnego zachowania się w krajach zamieszkiwanych przez Ormian, przede wszystkim w TURCJI, a wyrzeczenia się polityki, która doprowadziła do wyniszczenia przeszło połowy ludności ormiańskiej.

Partia „Dasznakcutiun” walczy z pozostałymi dwiema, o charakterze zaś tej walki może świadczyć fakt, zanotowany przez dziennik „MILLIJET”, że nazajutrz po kongresie ormiańskim w BEJRUCIE, który odbył się przed zeszłorocznym powstaniem Kurdów, został zamordowany leader partii – GINCZAK .

Reakcją wobec francuskiej polityki filoormiańskiej w SYRII są dające się zauważyć oznaki zbliżenia pomiędzy ANGLIĄ i TURCJĄ. Jednym z takich objawów, to odwiedziny emira FAYSALA w TURCJI. Istnieją pewne dane do przypuszczenia, że wizyta ta zainicjowana została przez ANGLIĘ, a emir FAYSAL został użyty jako pośrednik dla zbliżenia z TURCJĄ. Sądząc też z dalszego przebiegu spraw, odwiedziny te miały pewne korzyści, gdyż emir FEYSAL pośredniczył w pertraktacjach z LONDYNEM, w celu otrzymania dla TURCJI pożyczki. TURCJA znajduje się bowiem w sytuacji nader trudnej, pogłębionej ogólnym kryzysem ekonomicznym.

Ludność EGIPTU i IRAKU bezsprzecznie sympatyzuje z Turkami i Syryjczykami. Polityczni emigranci syryjscy korzystają z azylu w MEZOPOTAMII i EGIPCIE, a w ogóle cały wschód muzułmański podrażniony jest planami i agresywnością Ormian.

Stan taki z całą pewnością nie może nie mieć wpływu na kwestię kaukaską, ponieważ wywołuje ona u Turków podejrzliwość w stosunku do niej. To podejrzliwe stanowisko przenosi się i na kaukaskich działaczy politycznych. Wyłania się pytanie, jak dalece ludność KAUKAZU, zwłaszcza AZERBEJDŻANU, związana jest z Ormianami. Nie zwracając uwagi na niejednokrotne zapewnienia działaczy kaukaskich

o tym, że nie biorą udziału w zamierzeniach ormiańskich, jak również na bezzasadność tureckich podejrzeń tych całkowicie nie można zbagatelizować, tym bardziej, że Turcy zapewne wiedzą o kokietowaniu niektórych działaczy kaukaskich przez Ormian. Z drugiej strony Ormianie również sami celowo dyskredytują zagadnienie kaukaskie, przede wszystkim w PERSJI, gdzie prowadzą wyęzowaną propagandę antykaukaską, która idzie na rękę bolszewikom. W wyniku tej działalności opinia publiczna PERSJI skierowuje się zarówno przeciwko KAUKAZOWI, jak i przeciwko Turkom. Zdający sobie sprawę z politycznych poczynąń na gruncie wschodnim azerbejdżańscy działacze niejednokrotnie usiłowali dowieść Ormianom, że polityka ich może mieć dla nich zgubne następstwa, lecz nie daje to rezultatu.

Nierealność polityki ormiańskiej przyczyniła się do wytepienia prawie połowy jej ludności, tym bardziej więc działacze ormiańscy powinni dojść do przekonania, że zaniechać należy chimerycznych i niewykonalnych planów prowadzenia nadal walki, która skazana jest z góry na niepowodzenie i niepotrzebne ofiary.

Jedyna i rozumna droga dla Ormian – to wejście ich do Federacji Kaukaskiej ze szczerym zamiarem współzycia i współpracy z innymi narodami kaukaskimi.

Tylko takie rozwiązanie sprawy może być brane pod uwagę, jako realne i w granicach ARMENII kaukaskiej, przy zgodnej współpracy z pozostałymi trzema narodami, Ormianie mogą stworzyć swoje narodowe foyer. Prowadzenie agresywnej polityki w pogoni za mrzonkami zdobycia wielkich terytoriów ormiańskich i stworzenie państwa, wykraczającego poza obszar ARMENII kaukaskiej – stanie się źródłem krwawych awantur na Bliskim Wschodzie i przyczynić się może do zniszczenia ARMENII.

*AAN, Poselstwo RP w Teberanie, sygnatura 7, k. 2-6. maszynopis.*

**Paweł Libera** – doktorant Instytutu Historii PAN, pracownik naukowy w Archiwum Akt Nowych, zajmuje się dziejami XX-lecia międzywojennego i polskiej emigracji politycznej po 1945 r.





## Armenians and the Promethean movement in the first half of the 20th century: An outline

*Pawel Libera*

A serious obstacle to the spread and development of Prometheism in the Caucasus was the fact that the region was composed of a mosaic of nations and ethnic groups, each with their own languages and confessions. Relatively soon, members of the three Caucasian nations – Georgians, Azeri and North Caucasians – managed to create a common front. Armenia – the missing element of the soon to be established Caucasian Confederation – remained outside of these structures for quite some time. However, Armenia's participation was necessary. Therefore, numerous endeavors and long-lasting negotiations were conducted in the presence of representatives of the Armenian political emigration; in order to engage them in the common cause.

The attitude of the Armenians towards cooperation with other Caucasian nations changed over time. In order to better understand this evolution, the author presents the roots of Armenian independence aspirations and analyzes the situation in the Caucasus in the short period of independence between 1917 and 1921.

## Армяне и прометейское движение в первой половине XX века. Описание проблематики

*Павел Либерга*

Серьезным препятствием для проведения прометейской политики на Кавказе было то, что этот регион состоял из мозаики стран и народов, имеющих отличительные языки и религии. Однако сравнительно быстро удалось создать единый фронт, состоящий из трех кавказских народов: Грузии, Азербайджана и кавказских горцев. Армения, как недостающее звено в зародыше будущей Кавказской Конфедерации, долгое время оставалась вне ее структур. Тем не менее, участие армян было необходимо, поэтому проводились многие процедуры, а также велись длительные переговоры с представителями армянской политической эмиграции для их присоединения к общей борьбе.

Позиция армянской эмиграции в вопросе сотрудничества с другими странами на Кавказе изменилась с течением времени. Для облегчения понимания этой эволюции, автор описывает корни армянского стремления к независимости и анализирует ситуацию, которая происходила на Кавказе в течение короткого периода незави-

During the emigration period, presented in the following chapter of the article, the Armenians only cooperated with the other Caucasian nations for a very short time. For the Georgians, as well as the Azeri and the North Caucasians, the goal was to establish the Caucasian Confederation. The Armenians, though, realized that their accession to the Confederation would mean the end of their plans of gaining independence for the “great Armenia” – uniting the Armenian lands annexed by the Russians and Turks.

The next attempts at involving the Armenians in the Committee of the Independence of Caucasus were made at the start of 1931. However, it seems that these negotiations were doomed to failure from the very beginning. The Polish side wanted to gain the cooperation of the Armenians, but at the same time it was clear to them that for the development of Promethean activity in the Caucasus region, Turkish support was necessary. Thus, the definitively hostile position of the Armenians towards Turkey – and their “too-friendly” attitude towards the USRR – ruled out any possibility of cooperation.

The second half of the 1930s was a period during which the Promethean movement and the idea of supporting anti-Soviet refugees from the USSR became of interest to Germany, Italy and Japan. During this time a very interesting initiative for cooperation between Caucasian émigrés was the Georgian-Armenian Union. It was established in 1936. Together with the League of the

симости стран этого региона в период с 1917 по 1921 год.

Во время эмиграции армяне очень коротко сотрудничали с другими кавказскими народами. Грузия, Азербайджан и кавказские горцы стремились создать Кавказскую Конфедерацию. Армяне знали, что их присоединение к созданию этой организации положит конец планам за независимость «Великой Армении» и объединению армянских земель, занятых русскими и турками.

Следующая попытка по привлечению Армении в Комитет Независимости Кавказа состоялась в начале 1931 года. Похоже, однако, что переговоры были обречены на провал. Польша желала видеть армян в этой организации, но она также понимала, что для развития прометейского движения в кавказском регионе необходимо было иметь связи с турецкими властями. Хотя безусловно, враждебное отношение армян к Турции и слишком дружелюбное отношение к Советскому Союзу, исключало любое сотрудничество. В свою очередь, крупнейшим препятствием на пути сотрудничества представителей других государств Кавказа с армянами были территориальные споры.

Вторая половина 30-х годов XX века – это период, когда в развитии прометейского движения и в поддержке антисоветских беженцев из Советского Союза все больше были заинтересованы Германия, Италия и Япония. В этом случае, привлекает внимание интересная инициатива эмигрантов

Ukrainian Nationalists and the League of the Resurgence of the Cossacks it created the Association of the Black Sea Countries. The Armenian side was represented by the Dashnak Party led by Arshak Jemalian. In 1938, he was invited to Warsaw in order to monitor and regulate the attitudes of the Armenians towards the Caucasian Council (the executive organ of the Caucasian Confederation). In the end, Poland disbanded the negotiations, deeming the Armenian position as insincere.

In 1940, the Armenians joined the Caucasian Confederation. They eventually reconsidered their position on the issue of borders of the future Armenian state and decided to withdraw their previous demands. The accession of Armenia to the Confederation came too late and could not be used in any practical terms. This was due to changes in the international situation and the fact that during World War II, the individual Caucasian states became pawns in the political chess game of the great powers. Despite this, the Caucasian Pact signed in 1940 remains as solid proof of eventual compromise between the four nations.

из стран Кавказа — создание в мае 1936 года армяно-грузинского союза, который вместе с двумя другими группировками: Лигой Украинских Националистов и Лигой возрождения казаков, сформировали Союз Черноморских государств. С армянской стороны в нем приняла участие партия дашнаков под руководством Аршака Джамалиана. В 1938 году Джамалиан был приглашен в Варшаву для урегулирования отношений армян к Кавказскому Комитету (исполнительный орган Кавказской Конфедерации). В результате, поляки прекратили переговоры, а позиция армян в этом вопросе была расценена как неискренняя.

Между тем, в 1940 году армяне присоединились к Кавказской Конфедерации. В конце концов пересмотрели свои взгляды на будущие границы Армянского государства и решили отказаться от предыдущих требований. Однако присоединение армян к Конфедерации оказалось слишком поздним мероприятием и потому не было использовано на практике. Изменения в международной обстановке означало, что во время Второй мировой войны снова разделенные кавказские государства стали предметом политических игр великих держав. Однако Кавказский пакт, подписанный в 1940 году, свидетельствует о достижении окончательного компромисса между четырьмя народами.

